

# ABC sportowe

## Motocykliści Warszawy lepsi od wiedeńskich

### Brawurowa jazda Frankowskiego: 124 km. na godz.

Ponad 6.000 widzów zebrało się onegdaj na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Magnesem, który ścigał tłumy publiczności był międzynarodowy mecz motocyklowy Warszawa — Wiedeń. Barwy naszych gości reprezentowali Walz, Illichman i Riedl, honoru stolicy zaś bronili: Frankowski, Docha i Langer.

Motocykliści nasi wykazali zdecydowaną przewagę nad swoimi przeciwnikami i zwyciężyli ich w stosunku 17:8. Ogółem odbyło się 9 spotkań w ramach meczu, przyczem za pierwsze miejsce dawano 2 punkty, za drugie — 1 punkt. Tylko raz motocyklista wiedeński znalazł się przed warzawskim. Toteż, gdy zaskosować punktację za pierwsze miejsce 1 punkt, za drugie zaś 0, Warszawa zwyciężyłaby 7:1. Taka punktacja lepiej awyupkła przewagę naszych motocyklistów nad austriackimi.

Na czoło całej szóstki zawodników wysunął się Frankowski, który osiągnął najlepszy czas na torze, jadąc 10 okrążeń, t. j. 5.240 metrów, w czasie 2:44,6. Czas ten odpowiada szybkości 114 km. na godzinę. Na torze stadionu Wojska Polskiego szybkość tę uznać należy na bardzo wygórowaną, jeśli się zważy, że tor ten nie jest pozbawiony wad. Niejedynym motorem na wczorajszym zawodach silnie zarzucał, a raz nawet zdarzyło się, że zawodnik wiedeński, Illich-

man, uległ wypadkowi wskutek zatracenia motora na wirażu.

Wypadek Illichmana zdarzył się w przedostatnim spotkaniu. Jechał on właśnie z Dochą. Na prawym wirażu motocykl wiedeński zaczął się przemieszczać w górę, jak z procy, i przeokazywał się. Zdarzyło się nawet, że w pewnej chwili stanął on dosłownie na głowie, na której miał jednak kask, co ochroniło go od wypadku. Motocykl popędził sam kilkanaście metrów dalej.

Tum zniechęcony. Policja i żołnierze rzucili się w kierunku Illichmana, który po upadku natychmiast podniósł się i powędrował do szatni. Całe szczęście, że wiedeńczyk jechał na drugiej pozycji, a trzeci motocyklista zeszedł przedtem z toru. W przeciwnym razie nie trudno byłoby o poważną katastrofę. Po kilkunastu minutach Illichman na dowód, że wyszedł z katastrofy cało, odbył rundę honorową, ale w następnym wyścigu już nie miał odwagi wziąć udziału. Toteż w wyścigu gości jechał tylko Walz i Riedl, a wobec tego, że Walz musiał zwolnić tempo wskutek defektu motora, Riedl wygrał łatwo.

Wielkie zainteresowanie wzbudził dodatkowy wyścig pomiędzy trzema reprezentantami Warszawy. Wyścig ten zapowiadał emocję z tej racji, że klasa pomiędzy naszymi reprezentan-

tami jest dość wyrównana. Wyścig ten wygrał Frankowski bez trudu.

W wyścigu pocieszenia, w którym wzięli udział Kowalski (WTC) i Sikorski (Zw. Strzelecki) — (jeżdżili oni przedtem na trzeciego w ramach meczu Warszawa — Wiedeń), zwyciężył łatwo Kowalski, osiągając znakomity czas, drugi z rzędu po najlepszym czasie Frankowskiego 2:52.

## Teniści nasi grają z Japonią

### w dniach 18 — 20 czerwca w Warszawie

Delegat japońskiego Zw. Tenisowego, który bawi wraz ze swoją drużyną w Europie, zwrócił się do Pol. Zw. Tenisowego z propozycją rozegrania meczu w Warszawie w dniach 18, 19 i 20 czerwca. Propozycja została przyjęta i w ten sposób na kortach Legii w terminie podanym wyżej dojdzie do skutku międzynarodowy mecz Polska — Japonia w tenisie.

Niewiadomo jeszcze, jaki charakter będzie miał ten mecz. Za tydzień

## Warszawianka — Legia 2:3

Warszawianka nie ma szczęścia do swej sąsiadki, Legii. W roku zeszłym przegrała ona z nią dwukrotnie 0:4, 0:1. Onegdaj znów jej się nie powiodło, przegrała bowiem 2:3. Charakterystyczne jest że do przerwy prowadziła Warszawianka 1:0. W pierwszej połowie meczu zaznaczyła

się przewaga Legii, choć ze strzału

Święckiego Warszawianka objęła prowadzenie. Po przerwie przewaga Legii wzrosła, Warszawianka jednak broniła się mocno.

Bramki dla Legii zdobyli: Przezdziecki II, Krysiński i Rajdek, dla Warszawianki: Święcki i Drabiński. Mecz nie odbył się bez kontuzji, mianowicie Przezdziecki w pierwszej połowie zderzył się z Korynogoldem tak silnie, że musiano go wynieść z boiska, na które wrócił dopiero po przerwie. Przegrana Warszawianki przypisać należy jej słabemu atakowi. Mecz stał na ogół na niskim poziomie.

## LKS — Warta 4:1

Wielkie zainteresowanie wzbudził mecz LKS — Warta, który ścigał na stadion Łódzki przeszło 6.000 widzów. W pierwszej połowie meczu gra stała na bardzo wysokim poziomie, po przerwie jednak, kiedy Warta zaczęła faulować, poziom meczu obniżył się. Rezultatem ostrej gry były kontuzje trzech graczy. Do przerwy wynik 2:0 dla LKS, po przerwie zaś LKS zdobył jeszcze dwie bramki, podczas kiedy Warcie udało się strzelić tylko jedną bramkę. Ogólny wynik 4:1 dla LKS. Trzy bramki dla drużyny Łódzkiej strzelił Król, jedną zaś Miler. Jedną bramkę dla drużyny poznańskiej uzyskał Szerkis z rzutu karnego.

## Ruch — Cracovia 0:0

Mistrzowska drużyna Polski, Śląski Ruch, spotkała się z Cracovią na

jej terenie. Ruch, występujący bez Wilimowskiego, zaprezentował się dość słabo, natomiast Cracovia, jakkolwiek wystąpiła w odmiennym składzie, była drużyną lepszą. Toteż wynik meczu bezbramkowy 0:0 krzywdzi drużynę krakowską. W 80-cj minucie meczu sędzia usunął z boiska Peterka po trzykrotnym upomnieniu za grę faul. W tym czasie zeszedł z boiska kontuzjowany Szeliga z Cracovii.

## Pogoń — Wisła 3:1

Lwowska Pogoń gościła u siebie krakowską Wisłę. Mecz, który był bardzo ciekawy i stał na wysokim poziomie, zakończył się zwycięstwem Pogoni w stosunku 3:1. Do przerwy gra wyrównana i obie drużyny zdobyły po jednej bramce. W drugiej połowie meczu zaznaczyła się przewaga Pogoni. Bramki dla drużyny wiedeńskiej strzelił: 2 Borowski i 1 Naczewski. Jedyną bramkę dla Wisły zdobył Chabowski.

## Tabela ligowa

Po onegdajszych rozgrywkach tabela ligowa przedstawia się jak następująco:

	gier	st.	pkt.	st. br.
1. LKS	7	10:4	15:11	
2. Ruch	6	9:3	17:7	
3. Pogoń	7	9:5	14:9	
4. Garbarnia	6	8:4	13:7	
5. Warta	5	7:8	12:6	
6. Wisła	6	6:6	15:14	
7. Legia	6	5:7	7:9	
8. Śląsk	5	4:6	6:15	
9. Cracovia	6	3:9	6:14	
10. Warszawianka	5	2:8	5:9	
11. Polonia	5	4:9	2:11	

## Mauermeier pobiła rekord światowy

### Wajsony

Na zawodach lekkoatletycznych w Berlinie Niemka Mauermeier osiągnęła w rzucie dyskiem wynik 44,34 m. Wynik ten lepszy jest od rekordu światowego Wajsony, wprawdzie jeszcze niezatwierdzonego, o 15 cm.

## Perry Mistrzem Francji

W Paryżu odbył się finał gry pojedynczej panów o mistrzostwo Francji. W finale tym spotkał się Anglik Perry z Niemcem Crammem. Zwyciężył Anglik 6:3, 3:6, 6:1, 6:3.

W grze pojedynczej pan mistrzyni Francji została Krahwinkel, zwyciężając Mathieu (Francja) 6:2, 6:1.

## Policja na meczu piłkarskim

Podczas meczu piłkarskiego o mistrzostwo okręgowej Ligi na Śląsku Orzeł — AKS doszło do gorszących awantur. Mecz został przerwany przez sędziego na 15 minut przed końcem przy stanie 4:2 dla AKS. Interwenjowała policja, która przywróciła porządek na boisku.

## Stołeczny A.Z.S. mistrzem w siatkówce

W Wilnie odbył się mecz finałowy w siatkówkę męską o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawskim AZS i wileńskim A.Z.S. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie stołecznej w stosunku 2:0, a tym samym akademicy warszawscy zdobyli tytuł mistrzowski. Trzecie miejsce w mistrzostwach zajął toruński Sokół, czwarte zaś KPW — Poznań.

## Masowe zatrucie w Grodzisku wywołał chleb z arsenikiem

POZNAŃ, 3.6. Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę masowego zatrucia pieczywa w Grodzisku Wielkopolskim, wskutek którego zmarła Marta Wosyńska. Sąd Okręgowy uchwalił piekarza Leona Gitzmanę, pomocnika zaś jego zaś Aleksandra Strzykała skazać na 1 rok i pół więzienia. Jak wynika z rozprawy

Gitzmann kupił arsenik, który miał służyć do lepienia szezurów. Pomocnik pomylił się i sadząc, że bierze cukier wysypał arsenik do ciasta. Sąd Apelacyjny rozpatrzył sprawę, ponieważ piekarz i wobec tego uchwalił pomocnika skazać na Gitzmanę na sześć miesięcy więzienia.

## 300.000 zł. skradziono w Polskim Towarzystwie Handlowem

KRAKÓW, 3.6. — Z nakazu prokuratury Sąd Okręgowy aresztowano dyr. Stefana Reicherta pod zarzutem dokonania nadużyć na sumę 300.000 zł. na szkodę Polskiego Towarzystwa Handlowego. Samą tę zabezpieczono na majątku dyr. Reicherta, będącego właścicielem jednej z leżni podkrakowskich. O nadużyciach od dłuższego czasu kursowały pogłoski, które zresztą podają sumę nadużyć na znacznie przekraczającą 300.000 zł.

## Bandycki napad Na pociąg w Małopolsce

BYDGOSZCZ, 3.6. — Wracając do Bydgoszczy, jechał pociąg do Lwowa wyższy urzędnik kolejowy Jęsiolowicz. W czasie jazdy opodal Tatarowa do przedziału II klasy, który Jęsiolowicz zajmował weszło trzech nieznanych osobników. Rzucili się oni na Jęsiolowicza, a jeden z napadających uderzył go w głowę łokciem żelaznym. Jęsiolowicz stracił przytomność — wówczas bandyci obrabowali go doszczętnie zabierając mu nawet ubranie i wyrzucili przez okno na tor. Następnego dnia znaleziono Jęsiolowicza leżącego przy drodze kolejowej pod stacją Tatarów. Rannego w stanie beznadziejnym przewieziono natychmiast do szpitala we Lwowie.

## WIADOMOŚCI Z TORU

### Wyniki gonitw z 2 b. m.

Gon. I. Dyst. 1.300 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Inka, zok. Gill. 2) Irak (15). 3) Igor II (8.50). 4) Gilza (71). Wygr. w 1 m. 20 sek. w walce o 1. b. Tot. 26.—, fr. 13.— i 10.—.

Gon. II. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Damascenka, zok. Takacs. 2) Nerida, zok. Keog. 3) Lysa góra (13.30). 4) Alraune (23). 5) Luna III (62). Wygr. w 2 m. 17 sek. w zaciętej walce 1. b. Tot. 12.75 i 9, fr. 14.— i 10.—.

Gon. III. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Mr. Pinch, zok. Gill. 2) Klandia (32). 3) Kord (23.50). Wycof. Li-facja, Violetta, Los II, Bergeist II i Kabira. Wygr. w 1 m. 41 sek. bardzo łatwo o 4 długości. Tot. 6.50.

Gon. IV. Dyst. 2.800 m. Nagr. 10.000 zł. 1) Kerry Rock, zok. Gill. 2) Burzan (37). 3) Loridan (33.50). 4) Mat (17). Wygr. w 3 m. 4 sek. łatwo o dwie i pół długości. Tot. 8.50, fr. 6.— i 8.50.

Gon. V. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Napaść, zok. Stasiak. 2) Anrusz (170). 3) Sanriago (30.50). 4) Niemien (14.50). 5) Geizer (157). 6) Ławica (66.50). 7) Carewicz (83). 8) Menada (64). 9) Patrie (190). Wycof. Gerda i Ella. Wygr. w 1 m. 43 sek. łatwo o 4 długości. Tot. 14.—, fr. 7.50, 28.— i 10.50.

Gon. VI. Dyst. 1.600 m. Nagr. Rulera. 1) Napaść, zok. Keog. 2) Bandit (9.50). 3) Impet II (16.50). 4) Grawer (50). 5) Ingola (50.50). Wygr. w 1 m. 39 i pół sek. bardzo pewnie o jedną długość. Tot. 21.50, fr. 7.50 i 6.50.

Gon. VII. Dyst. 2.200 m. Nagr.

1.600 zł. 1) Hardi, zok. Dorosz. 2) Melchior (27.50) i Lennik (55) — (1. b. w 1. b.). 4) Leander (21). 5) Liang (14). 6) Harry (221.50). 7) Ekran II (307.50). 8) Impas III (57.50). Wygr. w 2 m. 24 i pół sek. w walce o półtorę długości. Tot. 29.—, fr. 11.—, 16.— i 10.50.

Gon. VIII. Dyst. 2.200 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Fatma II, zok. Lipowicz. 2) Kuternoga (10). 3) Havanita (11.50). 4) Rodin (81.50). Wygr. w 2 m. 26 sek. łatwo o dwie i pół długości. Tot. 27.—, fr. 8.50 i 6.50.

## Jeszcze nie rozpoczęto robót publicznych

# 2 zł. na miesiąc dostaje śląski bezrobotny

## Protestacyjne uchwały związku gmin śląskich

KATOWICE, 3.6. — W sobotę obradowało tu walne zgromadzenie Związku Gmin Śląskich z udziałem 80 delegatów, przeszło 70 gmin wiejskich i miejskich. W referatach i sprawozdaniach, odczytanych w czasie obrad, podkreślano stałe zmniejszanie się dochodów poszczególnych gmin, które z roku na rok bardzo poważnie maleją. Jako środek zaradczy dla naprawienia katastro-

falnego stanu gospodarczego gmin śląskich, wysunięto postulat uproszczenia administracji i rewizji obowiązków administracyjnych nałożonych przez państwo na poszczególne gminy. Poza tym gminy domagają się udzielenia ulg w spłacaniu zaciągniętych pożyczek na cele inwestycyjne. Równocześnie gminy śląskie co raz bardziej odczuwają skutki bezrobocia, przyczem akcja pomocy dla bezrobotnych, prowadzona przez gminy wiejskie, staje się właściwie fikcją, ponieważ ciągle zmniejszanie dotacji na pomoc dla bezrobotnych uniemożliwia prowadzenie takich kuchni.

W konkluzji zjazd Związku Gmin Śląskich domaga się utrzymania dotychczasowych zasiłków dla bezrobotnych w gotówce i w naturze, rozszerzenia akcji odzie-

żowej, zaniechania systemu centralizacji akcji pomocy dla bezrobotnych, rozszerzenia akcji dożywiania oraz uruchomienia robót publicznych na większą skalę, niż dotychczas.

Zasiłek dla bezrobotnych samotnych wynosi obecnie 2 zł. miesięcznie, a dla większych rodzin

zowej, zaniechania systemu centralizacji akcji pomocy dla bezrobotnych, rozszerzenia akcji dożywiania oraz uruchomienia robót publicznych na większą skalę, niż dotychczas.

Zasiłek dla bezrobotnych samotnych wynosi obecnie 2 zł. miesięcznie, a dla większych rodzin

## Katastrofa w biedaszybie

### Śmierć bezrobotnego

KATOWICE, 3.6. — Z Wojkowic Komornych donoszą, że w nocy z piątku na sobotę wydarzyła się tam katastrofa górnicza, której ofiarą padł bezrobotny Stanisław Białoziński, zamieszkały w Grodzcu, Narutowicza 61, który pracował w biedaszybie.

Krytycznej nocy Białoziński spuścił się na dno biedaszybu, głębokiego na 13 metrów i wydobywał węgiel w chodniku 7-metrowej długości. Ponieważ chodnik nie był zabezpieczony, w pewnym momencie nastąpił wstrząs i mu-

sy ziemi oraz kamienia runęły, zaspując wyrobisko.

Z pobliskiej kopalni „Jowisz” wysłano drużynę ratowniczą, której pracę utrudnia jednak syki grunt oraz znaczna głębokość syki. Mimo prowadzonej bez przerwy akcji ratowniczej, dotychczas nie dotarto do ofiary wypadku. Trudno przypuszczać, ażeby Białozińskiego znaleziono jeszcze przy życiu, gdyż jeśli nie został zmiażdżony przez usypisko kamieni, to zginął zapewne z braku powietrza.

## Już tylko zwłoki górników wydobyto z kopalni „Wolfgang — Wawel”

KATOWICE, 3.6. — Na kopalni „Wolfgang — Wawel” w Rudzie w dalszym ciągu prowadzona jest energiczna akcja ratunkowa. Przed kilku dniami na kopalni zdarzyła się katastrofa, jedna z większych, jakie miały ostatnio miejsce na Górnym Śląsku. Praca ratownicza jest bardzo trudna, ponieważ zasypany korytarz jest tak wąski, iż tylko kilku robotników może pracować jednocześnie nad usuwaniem gruzu. Dotychczas z zawalonego chodnika wydobyto około 600 wózków gruzu. Dzięki czemu posunięto się o kilkanaście metrów.

W piątym dniu katastrofy, a więc w sobotę, o godz. 20-cj wieczorem kolumna ratownicza natrafiła na zwłoki pierwszego z górników, pracujących w przodku korytarza. Były to zwłoki Pradeckiego, które odwieziono do kościoła w Białkowicach. Wkrótce potem znaleziono i drugiego zabitego górnik, ludowca Pyrkę. Akcja ratownicza trwa nadal, gdyż chodzi jeszcze o dotarcie do dwóch pozostałych górników, którzy byli przy samym tężarze. Ponieważ od kilku dni nie dają oni żadnych znaków, jest mała nadzieja znalezienia ich przy życiu.

## Nadużycia w Będzinie

### Kompromitacja rządów komisarzkich

#### Komisja rewizyjna zbada gospodarkę miejską

BĘDZIN, 3.6. — Miejska komisja rewizyjna, która w tych dniach zostanie wybrana przez Radę miejską w Będzinie, będzie miała za zadanie zbadać szczegółowo gospodarkę zgorą 4-letniego okresu rządów komisarzkich.

Niezależnie od zajęcia się sprawą nadużyć, których w tym czasie było kilka, komisja rewizyjna zajmie się również zbadaniem

działalności wszystkich, wydziałów miejskich i całokształtu gospodarki komisarzkich, aby na podstawie całego materiału i odpowiednich danych wysnuć stosowne wnioski.

Nie wydaje się, ażeby wobec ostrej krytyki, z jaką kilkakrotnie spotykała się gospodarka komisarzka, opinia komisji wypadła dla niej pomyślnie.

## 211 gwoździ w żołądku jarmarcznego fakira

ŁÓDŹ, 3.6. — Donosiliśmy już, że w Łodzi po raz piąty został poddany operacji szpitalnej, Józef Juraszek, popijający się w różnych cyrkach wędrownych polikatanem szkła, gwoździ i t. p. Na tym ostatnim występie w Łodzi Juraszek po połknięciu kilku szpilek i paru małych kłuczyków zaczął skarżyć się

na bólesci. Wkrótce musiano wezwać pogotowie, które przewiozło Juraszka do szpitala, gdzie go natychmiast poddano operacji. Wynik operacji był sensacyjny. W żołądku Juraszki „fakira” znaleziono 390 kawałków szkła, 270 agrafek, 211 gwoździ i 110 szpilek.